

Władysława Szulakiewicz

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

„ALMA MATER VILNENSIS” (1922–1935) – ŹRÓDŁO DO DZIEJÓW ŻYCIA UNIWERSYTECKIEGO

Uwagi wstępne

Analiza czasopism jako źródła do przeszłości jest nieodzownym elementem pracy badaczy, w tym historyków oświaty i nauki. Wykazały to m.in. konferencje naukowe w łódzkim ośrodku na Wydziale Nauk o Wychowaniu organizowane z inicjatywy Iwonny i Grzegorza Michalskich i liczne wydawnictwa pokonferencyjne¹.

Czasopismo „Alma Mater Vilnensis” (dalej AMV) związane było z reaktywowanym w 1919 r. Uniwersytetem Stefana Batorego (dalej USB) i aktywnością młodzieży studenckiej². Andrzej Pilch podaje, że licz-

¹ Klasyfikację czasopism, a także ich znaczenie poznawcze doskonale oddaje m.in. artykuł I. Michalskiej pt. *Czasopiśmiennictwo w badaniach historyczno-pedagogicznych*, w: *Badania historyczne w pedagogice. Konteksty źródłowe*, pod red. W. Szulakiewicz, Toruń 2015, s. 9–24.

² Warto nadmienić, że oprócz prac ogólnych poświęconych dziejom Uniwersytetu w Wilnie, patrz wykaz: H. Baranowski. *Bibliografia Wilna*, t. 1: *Uniwersytet Wileński 1579–1939*, Toruń 1996, historiografia dysponuje publikacjami dotyczącymi szczegółowych kwestii m.in. okoliczności wznowienia uniwersytetu czy poszczególnych wydziałów. Interesujące rozważania na temat reaktywacji znajdujemy w tekście Z. Opacki, *Reaktywacja czy powstanie? Dyskusje wokół utworzenia Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w latach 1918–1919*, „Kwartalnik

ba tytułów prasy studenckiej wydawanej w okresie międzywojennym w Wilnie wynosiła 35³. Z kolei Aleksander Srebrakowski, omawiając działalność studentów USB w okresie międzywojennym, wymienił 46 „czasopism, dodatków i rubryk” wydawanych przez studentów tej uczelni⁴. AMV było jednym ze znaczących wydawnictw studenckich, łączących całe środowisko akademickie USB⁵.

W strukturze wskrzeszonego uniwersytetu funkcjonowało sześć wydziałów: Humanistyczny, Teologiczny, Prawa i Nauk Społecznych, Matematyczno-Przyrodniczy, Lekarski oraz Sztuk Pięknych⁶. Ten ostatni był nietypowym wydziałem w strukturze ówczesnych uniwersytetów⁷. Wspominam o tym dlatego, że jego studenci i profesorowie odegrali ważną rolę w pracach redakcyjnych AMV.

Omawiane w niniejszym artykule czasopismo należy do grupy pism studenckich⁸. Zawiera jednak informacje nie tylko dotyczące życia studenckiego, lecz także wielu spraw uniwersyteckich i życia naukowego. Z nazwy czasopisma można wnioskować, że jest to źródło do dzie-

Historyczny” 1998, s. 49–64, z kolei o Wydziale Sztuk Pięknych pisze K. Dormus, *Wydział Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (1919–1939)*, „Roczniki Kom. Nauk. Ped.” 2011, T. LXIV, s. 5–25; środowisko filozofów przedstawiano m.in. w: J. J. Jadacki, *Sławni wilnianie filozofowie*, Wilno 1994; *Filozofia na Uniwersytecie Stefana Batorego*, pod red. J. Pawłaka, Toruń 2002 oraz M. Gawrońska-Garstka, *Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie: uczelnia ziem północno-wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej (1919–1939) w świetle źródeł*, Poznań 2016, omawiająca m.in. poszczególne wydziały USB i koła naukowe.

³ A. Pilch, *Prasa studencka w Polsce 1918–1939. Zarys historyczny*, Kraków 1990, s. 74.

⁴ A. Srebrakowski, *Studenci Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1919–1939*, Wrocław 2008, s. 13.

⁵ Warto nadmienić, że oprócz czasopisma AMV, ukazywała się od 1930 r. także pod tą nazwą seria: *Alma Mater Vilnensis*. Biblioteka.

⁶ W wielu publikacjach z lat międzywojennych używano określenia na USB *Wszechnica Batorowa*.

⁷ W literaturze podkreśla się, że był to wyraz wdzięczności dla F. Ruszczyca za jego zaangażowanie w proces wskrzeszenia USB, patrz: Z. Opacki, dz. cyt., s. 61. Jan Bułhak podaje, że także nazwa Uniwersytetu Stefana Batorego została przyjęta z inspiracji F. Ruszczyca (J. Bułhak, *Wiek męski Ferdynanda Ruszczyca*, w: *Ferdynand Ruszczyk. Życie i dzieło*, Wilno 1939, s. 187).

⁸ Patrz, więcej na ten temat: A. Pilch, dz. cyt.

jów jedynie Uniwersytetu Stefana Batorego, jednak trzeba zaznaczyć, że można z niego uzyskać informacje o wiele szersze. Otóż, prawdą jest, że „Alma Mater Vilnensis” to periodyk, który można wykorzystać do rekonstrukcji przede wszystkim życia uniwersyteckiego w Wilnie, a także do dziejów innych uniwersytetów, związane bowiem z nim były osoby, które szczególnie w okresie po II wojnie światowej tworzyły polskie ośrodki akademickie. W tym kontekście trzeba podkreślić, że jest to bezsprzecznie ważne źródło także do historii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, gdyż wielu współpracowników pisma, a przyszłych uczonych było współtwórcami uniwersytetu w Toruniu. Z grona współpracowników lub protektorów⁹ czasopisma do Torunia po II wojnie światowej przybyli i uczestniczyli w powstaniu uniwersytetu i jego kształtowaniu się m.in.: Władysław Dziewulski, Jan Prüffer, Tymon Niesiołowski, Konrad Górski, Wilhelmina Iwanowska, Jerzy Remer, Irena Sławińska, Stefan Srebrny, Maria Znamierowska-Prüfferowa, Czesław Zgorzelski i inni¹⁰. Przypomnieć należy, że w pracach nad wznowieniem działalności USB uczestniczył pierwszy rektor UMK Ludwik Kolankowski¹¹.

Warto także nadmienić, że czasopismo to zostało wznowione po II wojnie światowej w Londynie, z inicjatywy Stanisława Kościałkowskiego, i było próbą kontynuacji idei utraconego Uniwersytetu Stefana Batorego¹².

⁹ Mam na myśli m.in. T. Czeżowskiego, który służył pomocą studentom w redagowaniu czasopisma.

¹⁰ Ponadto w gronie osób, które przybyły do Torunia, byli m.in.: Stefan Burhardt, Tadeusz Czeżowski, Henryk Elzenberg, Wilhelmina Iwanowska, Jerzy Hoppen, Aleksandra Zajkowska. Warto zaznaczyć, że niektórzy z nich związali się po kilku latach pobytu w toruńskim uniwersytecie z innymi uczelniami, m.in. z KUL. Jako przykład można podać Irenę Sławińską czy Czesława Zgorzelskiego.

¹¹ Na ten temat: Z. Opacki, dz. cyt., s. 49–64.

¹² Patrz na ten temat pisał m. in.: J. Draus, *Nauka polska na emigracji w latach 1945–1990*, w: *Historia nauki polskiej*, pod red. L. Zasztowta, J. Schiller-Walickiej, T. 10, cz. 2, Warszawa 2015, s. 596–598; B. Topolska, „*Wilno w Londynie*”. *Dzieje Uniwersytetu Stefana Batorego na emigracji po II wojnie światowej*, w: *Nauka polska na obczyźnie. Stan i perspektywy badawcze*, pod red. W. Hładkiewicza, M. Szczerbińskiego, t. 3, Gorzów Wielkopolski 2000, s. 48–56.

Intencją niniejszego szkicu jest próba odpowiedzi na pytania: jaka była geneza powstania czasopisma i jego struktura? jakie dyscypliny prezentowali współpracownicy czasopisma? jaką tematykę popularyzowano na łamach czasopisma? jakie spełniało funkcje jako źródło do dziejów szkolnictwa wyższego i nauki?

Okoliczności powstania czasopisma, założenia programowe i jego struktura

Analizowane czasopismo było organem Zrzeszenia Kół Naukowych USB. Pismo zajęło miejsce wydawanego miesięcznika „Hipogryf. Miesięcznik akademicki literacko-naukowy”, którego w 1920 r. ukazały się jedynie trzy zeszyty¹³. Okoliczności powstania tego czasopisma wiążą się więc bezpośrednio z działalnością akademików, bo tak wówczas określano studentów. Andrzej Pilch, znawca prasy studenckiej, wymienia je w grupie czasopism związanych z kołami naukowymi, stowarzyszeniami samopomocowymi i sportowymi młodzieży polskiej¹⁴. „Alma Mater” było więc nowym czasopismem uniwersyteckim, którego pierwszy numer został opublikowany w 1922 r. staraniem zarządu Bratniej Pomocy¹⁵, a od drugiego zeszytu ukazywało się pod egidą ZKN. W sumie można stwierdzić, że wydawane było w latach 1922–1935¹⁶ przez przywołane już Zrzeszenie Kół Naukowych Uniwersytetu Stefana Batorego¹⁷. Chociaż trzeba zaznaczyć, że myśl jego powsta-

¹³ Jego redaktorem był Juliusz Wirski (1893–1961).

¹⁴ A. Pilch, dz. cyt., s. 60.

¹⁵ Podaję za: S. Pigoń, *Koła naukowe studentów USB w latach 1919–1929*, w: *Księga Pamiątkowa ku uczczeniu CCCL rocznicy założenia i X wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego*, t. II, Wilno 1929, s. 596 oraz analizy czasopisma.

¹⁶ W pracy A. Pilcha podano, że czasopismo wychodziło do 1936 r. w bibliotekach. Brak jednak numeru datowanego na ten rok. Nieścisłości dotyczące czasu ukazywania się znajdujemy w innych opracowaniach, np. w pracy M. Gawrońska-Garstka, dz. cyt. Autorka podaje, że pismo wychodziło od 1921 r. Przyjęłam daty ukazywania się pisma za opracowaniem C. Zgorzelskiego, który był w redakcji pisma, a także na podstawie porównania danych z różnych sprawozdań.

¹⁷ Interesujące dane na temat kół naukowych USB w opracowaniu: S. Pigoń, *Koła naukowe studentów USB w latach 1919–1929*, s. 596–614.

nia zrodziła się już w r. 1919¹⁸. Pierwszy numer czasopisma z 1922 r. ukazał się jako jednodniówka „Dnia Akademika”. Jaki był cel owego „Dnia Akademika”? Na ten temat czytamy w odezwie zamieszczonej w pierwszym numerze czasopisma skierowanej do społeczeństwa.

Rodacy! Wszechnica Wileńska, która ongiś jaśniała na Polskę całą, światłem nauki i przykładem obywatelskiego ducha, rozstawiła Kresy i Wilno, została wskrzeszona i mimo niezwykle trudnych warunków rozwija się i działa. Kto ma ją wesprzeć i dopomóc w pracy ciężkiej a tak doniosłej, jeśli nie my przede wszystkim, tej kresowej ziemi mieszkańcy? Z pośród wielu potrzeb Wszechnicy Wileńskiej na pierwszy plan wysuwają się potrzeby młodzieży akademickiej, która jest przyszłością narodu. Młodzież ta znajduje się w ciężkim [sic!] położeniu materialnym niż młodzież innych Wszechnic Polskich i skazana na ciągłą walkę o byt, nie jest w stanie poświęcić się należycie swym studiom. [...].

Niech „Dzień Akademika” będzie, dla każdego, dniem spłaty długu wobec świetnej i drogiej przeszłości, z której czerpiemy wszyscy, a zarazem zadatkami rzuconym światlanej przyszłości¹⁹.

Do wszystkich zaś zainteresowanych życiem uniwersyteckim kierowano prośbę:

ażeby we wszystkich poczynaniach związanych z „Dniem Akademika” mieć na względzie nie tylko przysporzenie środków materialnych Br. Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej, ale również w wybitnym stopniu oddziaływania kulturalne, jakie to pośrednie przynajmniej zetknięcie się z uniwersytetem musi przynieść. Wszędzie się podkreśla, iż chodzi nie tylko o zebranie środków materialnych, ale i nawiązanie ścisłej łączności ze starszym społeczeństwem, zainteresowanie go życiem akademickim i wzajemne zespolenie się ażeby zrozumieć wspólne dążenia i cele. Każdy podpis na liście składek „Dnia Akademika” przyjęcie udziału we wszelkich imprezach dochodowych, najmniejsza chociażby ofiara, prócz swej wartości faktycznej ma tę jeszcze dla nas, iż jest dowodem zainteresowania, opieki, mimo woli stwarza wśród nawet szerszej społeczności, jak gdyby ciepło ogniska rodzinnego, zmusza akademika do zastanowienia się, że za nim stoi całe społeczeństwo, które nie daje mu jałmużny, lecz

¹⁸ Podaję za: AMV 1924, z. 4, s. 125.

¹⁹ *Odezwa Protektoratu „Dnia Akademika”*, AMV 1922, z. 1, s. 91.

tylko pożyczkę. Każdy wierzy, że ją zwróci w postaci pracy i poświęcenia się, jakie da swemu krajowi, może już nawet w niedalekiej przyszłości²⁰.

Wówczas, tj. podczas „Dnia Akademika”, podjęto także myśl o stworzeniu pisma, które miało być dokumentacją działalności uczelni. Oto, co napisano w numerze, który nie tylko stanowił początek istnienia forum wymiany poglądów dla studentów, pracowników, ale i miał być w założeniach jego twórców źródłem informacji na tematy uniwersyteckie dla społeczeństwa:

W zamiarach ścisłego Komitetu Organizacyjnego prócz stałej propagandy w prasie idei akcji „Dnia Akademika”, było również wydanie odpowiedniej jednodniówki. Uchwalono nie ograniczać jej treści wyłącznie do spraw samopomocy koleżeńskiej, lecz zdobyć się na wydawnictwo do pewnego stopnia przynajmniej pamiątkowe, które by w części odzwierciedliło zagadnienia związane zarówno z uniwersytetem, jak i młodzieżą akademicką, jak również ażeby mogła być ona syntezą pokolenia, dla którego „Dzień Akademika” jest może ostatnim akordem pracy przed opuszczeniem murów uniwersytetu i jednocześnie próbą skupienia tych, co pozostają. Nie trzeba oczywiście dodawać, iż warunki pracy wprost technicznej, nie sprzyjały, ażeby podołać w zupełności pierwotnym zamiarom. Ferie letnie, które spowodowały brak sił pomocniczych, miały jeszcze tę ujemną stronę, iż rozproszyły tych, którzy mogliby zamieścić swe prace. Takie oto szczegóły jak względy wydawnicze w warunkach powojennych musiały w znacznym stopniu również wyrzucić swój wpływ. To też tym większa wdzięczność należy się ze strony Komitetu Redakcyjnego tym wszystkim, którzy mu w trudnej pracy dopomogli. W pierwszym zaś rzędzie tym, którzy na skierowaną do nich prośbę od razu odpowiedzieli są to: Pan Naczelnik Państwa. P. Marszałek Sejmu Ustawodawczego oraz Władysław Mickiewicz, którego słowa otuchy i przysłanie nam drogich

Pamiętek po największym uczniu Uniwersytetu Wileńskiego wzbudziły wyrazy szczerej wdzięczności. W szeregu zasłużonych dla „Alma Mater Vilnensis” pragniemy zwłaszcza złożyć podziękowanie Dziekanowi Prof. Ferdynandowi Ruszczykowi, niestrudzonemu szermierzowi Piękna, za jego przejęcie się naszą sprawą. Mając pod swą opieką dział artystyczny wydawnictwa, służył nam zawsze cenną radą i poparciem; pracę więc swą za wspólną chcielibyśmy uważać. Wdzięczni jesteśmy tym wszyst-

²⁰ *Dzień Akademika*, AMV 1922, z. 1, s. 92.

kim, którzy nadesłali nam swe prace, zarówno Profesorom, jak [i]Koleżankom i Kolegom. Zdajemy sobie doskonale sprawę, iż to skromne wydawnictwo, nad którego powstaniem mieliśmy zaszczyt pracować, ma bardzo wiele braków i nie zawsze odpowiada naszym pierwotnym zamiarom. Wierzymy jednak, iż każdy, kto zna obecne stosunki wydawnicze, wybaczy wielu być może niedokładnościom. Bylibyśmy szczęśliwi, gdyby ta pierwsza praca, powstała wśród gwaru życia organizacyjnego „Dnia Akademika” dała impuls do stworzenia stałego pisma akademickiego. Wierzymy również, iż zbliży ona wielu do tego koła światła, jakie pada z Wilna”²¹.

Warto więc zauważyć, że studenci dla inicjatywy tej znaleźli poparcie w gronie profesorów akademickich, a projekt okładki pierwszego numeru oraz następnych tego czasopisma wykonano według rysunku profesora i dziekana Wydziału Sztuk Pięknych Ferdynanda Ruszczyca²², który ponadto zamieścił tylko w tym numerze dwa autorskie teksty. Pismo to było także przedmiotem zainteresowania członków Senatu USB, który wspierał finansowo studenckie wydawnictwo. Poparcie dla jego istnienia wykazali także najważniejsi przedstawiciele państwa polskiego z naczelnikiem Józefem Piłsudskim²³, prezydentem Stanisławem Wojciechowskim i Ignacym Mościckim na czele²⁴. Oto jakie słowa skierował do twórców czasopisma prezydent Mościcki: „Dla »Alma Mater Vilnensis«. Młoda myśl promieniująca z kart pięknego pisma waszego świadczy o żywotności młodzieży na kresowej Wszechnicy Batorowej. Niech nie giną trady-

²¹ *Jednodniówka „Dnia Akademika”*, AMV 1922, z. 1, s. 93. Wspomniany Władysław Mickiewicz (1838–1926) to najstarszy syn Adama Mickiewicza, działacz na emigracji.

²² Ferdynand Ruszczyk (1870–1936) malarz grafik, nauczyciel akademicki, autor prac o zabytkach Wileńszczyzny, współorganizator i dziekan Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batoro.

²³ Autograf Piłsudskiego znajduje się w pierwszym numerze pisma AMV na s. 7.

²⁴ Ponadto autograf swój przekazali Redakcji AMV marszałek Sejmu Ustawodawczego W. Trąpczyński i generał L. Żeligowski oraz list do Redakcji skierowali: Władysław Mickiewicz, AMV 1925, z. 3, s. 6 i konsul honorowy Rzeczypospolitej Polskiej w Turynie, AMV 1924, z. 4, s. 3.

cje filomackie Wilna. Szczęść Boże w pracy kulturalnej, prowadzonej z dala od gorączkowych nastojów stolicy”²⁵. Z kolei w autografii prezydenta Stanisława Wojciechowskiego z 14 kwietnia 1924 r. czytamy m.in.:

Myślę w tej chwili, jak niegdyś przy ustalaniu drogi mojego życia, o tym, co najlepiej prowadzi do doskonalenia życia społecznego. Nauczony długim doświadczeniem odpowiadam bez wahania: kojarzenie ludzi w imię szczytnych celów. Interesy dnia powszedniego, zawodowe i klasowe, są silnymi dźwigniami kojarzenia ludzi, ale nie wystarczają, same w sobie nie ożywione szczerym altruizmem, prowadzą często do przeciwstawiania się ogólnonarodowemu interesowi, do kastowości hamującej rozwój uczuć chrześcijańskiego bohaterstwa. Dlatego każdej organizacji, a tym bardziej młodzieży chciałbym przypomnieć słowa Mickiewicza: nad pozioły wylatuj, tam sięgaj, gdzie wzrok nie sięga.

Szczególnie ważnym jest to przy organizowaniu obywateli do życia politycznego. Racja istnienia stronnictwa, jak racja stanu, musi sięgać dalej niż przemijające interesy powszechnie i trwałej postawy szukać w najlepszym rozumieniu potrzeb całości, nie części społeczeństwa. Piękną nazwę ma państwo polskie Rzeczpospolita – nas, wszystkich obywateli. Każdy zobowiązany jest pracować do szczytnego dobra wszystkich i tym więcej, im jest silniejszy²⁶.

Trzeba podkreślić, że pomimo wielu innych pism, związanych ze specjalistycznymi kołami naukowymi czy organizacjami, AMV w myśl założeń redakcji miało być forum wymiany poglądów dla wszystkich studentów. Oto na jakich zasadach miało być oparte opracowywanie i przygotowywanie czasopisma zgodnie z początkowymi założeniami:

Zasady, na których planowano oprzeć ukazywanie się pisma, były następujące, jak napisano: „Alma Mater” jest trymestalnikiem, czyli wychodzi trzy razy do roku (ze względu na wyjątkowo ciężkie warunki ówczesne postanowiono wydawać na razie roczniki), pismo jest organem wszystkich kół naukowych Uniwersytetu Wileńskiego, powinno jednak być do-

²⁵ AMV 1927, z. 5, s. 6.

²⁶ AMV 1924, z. 2, s. 5.

stępnie każdej organizacji akademickiej, i ma za zadanie odzwierciedlenie ruchu umysłowego, życia społecznego, ideowego i towarzyskiego młodzieży akademickiej; jakkolwiek więc tendencje polityczne są wykluczony, współpracownikami pisma mogą być wszyscy profesorowie, absolwenci i słuchacze USB oraz osoby z innych uniwersytetów na zaproszenie redakcji²⁷.

Od 1924 r. czasopismo ukazywało się jako wydawnictwo periodyczne, z mniejszą lub większą systematycznością. Redakcja nie osiągnęła założonych celów, jeśli chodzi o wydawanie kilku numerów rocznie, dzisiaj powiedzielibyśmy, że nie był to kwartalnik, natomiast jedynie w 1924 i 1927 r. ukazały się dwa tomy. W sumie w okresie jego istnienia zostało wydanych 12 zeszytów.

Kolejne numery tegoż wydawnictwa różniły się nieco, zarówno strukturą, jak i objętością. Każdy zeszyt czasopisma był bogato zdobiony ilustracjami, które stanowiły doskonałą dokumentację życia uniwersyteckiego w Wilnie w okresie ukazywania się czasopisma oraz jego dziejów. W pracy tej, nadającej wyraz artystyczny wydawnictwu, udział brali studenci Wydziału Sztuk Pięknych USB wraz ze swoimi profesorami.

Analizując kolejne numery pisma, można zauważyć ewolucję jego struktury. Ogólnie rzecz ujmując, na jego strukturę składały się: artykuły, komunikaty, sprawozdania, recenzje, kronika, dział nazwany „Od Redakcji” i dział ogłoszeń. Przy czym należy zaznaczyć, że nie we wszystkich późniejszych tomach mamy te same działy lub też ich wyróżnienie w strukturze czasopisma. Przykładowo recenzje zostały opublikowane jedynie w rocznikach 1928–1935, natomiast o ile sprawozdania znajdują się we wszystkich numerach, to nie zawsze ten dział jest oznaczony i nazwany. Ponadto sprawozdawczy charakter mają teksty poświęcone konkretnym organizacjom, zjazdom czy kołom naukowym, niekiedy noszą one tytuł *Zamiast kroniki*.

²⁷ AMV 1927, z. 5, s. 69.

Redakcja i współpracownicy czasopisma

Komitet Redakcyjny pierwszego numeru, czyli z r. 1922, tworzyli: prof. Ruszczyc, Kazimierz Leczycki i Aleksander Marcinowski. W kolejnych latach natomiast za Komitet Redakcyjny odpowiadał jedynie redaktor, tak było aż do r. 1929²⁸. Ciekawostką dla współczesnego czytelnika to może być, że od 1929 r. w skład Komitetu Redakcyjnego wchodziły osoby odpowiedzialne za poszczególne działy, czy też tematykę, podobnie więc jak mamy dzisiaj, jeśli chodzi o strukturę komitetów redakcyjnych czasopism. I tak w 1929 r. mamy takich kierowników odpowiedzialnych za tematykę i działy jak: kierownik artystyczny, kierownik literacki, kierownik działu aktualiiów (lub aktualnego) i kierownik działu naukowego. Przykładowo w 1933 r. Komitet Redakcyjny tworzyli: redaktor – Witold Nowodworski, członkowie: Marta Burbianka – kierownik naukowy, Teodor Bujnicki – kierownik literacki, Roman Rynczewski²⁹ – kierownik artystyczny, Wojciech Dąbrowski – kierownik działu aktualnego. Skład ten zmieniał się w kolejnych zeszytach. Poza wymienionymi w skład Komitetu Redakcyjnego wchodził m.in.: Władysław Arcimowicz, Stefan Zagórski, Maria Rzeuska, Jerzy Putrament i Czesław Zgorzelski.

To, jaką rolę odgrywał Komitet Redakcyjny, świadczą słowa zawarte w tekstach pt. *Od Redakcji*, które zostały zamieszczone w kilku tomach pisma. Przede wszystkim informowano o tym, dlaczego przyjęto taką strukturę danego tomu i zaprezentowano takie, a nie inne treści. Poza tym składano podziękowanie za pomoc merytoryczną i przychylność władz USB wyrażającą się m.in. w dofinansowaniu kolejnych tomów³⁰.

²⁸ I tak w 1924 r. odpowiadał jedynie Aleksander Marcinowski, a w latach 1924–1926 Walerian Charkiewicz, w 1927 r. Tomasz Ratkowski, zaś w 1928 r. Leon Sienkiewicz. W przeważającej mierze za redakcję odpowiadali przedstawiciele filologii, literaci.

²⁹ Roman Rynczewski (1905–1960) absolwent WSP USB.

³⁰ Na liście profesorów wymienionych w podziękowaniach redakcji, wspierających merytorycznie powstawanie czasopisma byli m.in.: S. Pigoń, M. Zdzichowski, T. Czeżowski, M. Kridl, K. Kolbuszewski, S. Matusiak.

Trzeba także podkreślić, że czasopismo to, jeśli chodzi o autorów współpracujących z nim, było niezwykle. Wśród piszących znaleźli się bowiem zarówno profesorowie USB, w tym rektorzy tej uczelni³¹, jak i absolwenci oraz studenci, jako że wydawnictwo to było zainicjowane przez tych ostatnich³². Zwłaszcza w pierwszych numerach, chociaż nie tylko, chętnie wypowiadali się rektorzy Uniwersytetu, m.in. Władysław Dziewulski, Alfons Parczewski, Stanisław Pigoń, Michał Siedlecki, Marian Zdziechowski³³.

Jeśli spojrzeć na problem autorów zamieszczających swoje teksty na łamach AMV przez pryzmat ich profesji, czyli prezentowania określonych dyscyplin nauki i sztuki, niewątpliwie na pierwszym miejscu należy wymienić grupę poetów i pisarzy z noblistą na czele, czyli Czesławem Miłoszem, ale także Witolda Hulewicza, Jerzego Putramenta, Teodora Bujnickiego, Aleksandra Rymkiewicza, Leona Szredera czy Jerzego Zagórskiego.

Grupę historyków literatury – jak się określało wówczas filologów – reprezentował m.in.: Wilhelm Bruchnalski, wspomniany już Pigoń,

³¹ Kolejnymi rektorami tej uczelni byli: Michał Siedlecki (1873–1940) zoolog, rektor w latach 1919–1921; Wiktor Staniewicz (1866–1932) matematyk, rektor w latach 1921–1922; Alfons Parczewski (1849–1933) prawnik, historyk, etnograf, rektor w latach 1922–1924; Władysław Dziewulski (1878–1962) astronom, rektor w 1924–1925; Marian Zdziechowski (1861–1938) historyk idei i kultury, filozof, filolog, krytyk literacki, rektor w latach 1925–1926; Stanisław Pigoń (1885–1968) historyk literatury rektor w latach 1926–1928; Czesław Falkowski (1887–1969) duchowny, rektor w latach 1928–1930; Aleksander Januszkiewicz (1872–1955) lekarz, rektor w latach 1930–1932; Kazimierz Opoczyński (1877–1963) lekarz, rektor w latach 1932–1933; Witold Staniewicz (1887–1966) ekonomista, rektor w latach 1933–1936; Władysław Marian Jakowicki (1885–1940) lekarz, rektor 1936–1937; Aleksander Wóycicki (1878–1954) ksiądz, prof. KUL 1919–1937, rektor w latach 1937–1939; Stefan Ehernkreutz (1880–1945) historyk prawa, ostatni rektor w latach 1939–1945.

³² Absolwentów nazywano wówczas wychowankami, a studentów bardzo pięknie określano mianem słuchaczy. Takie też terminy zamieszczano odpowiednio przy nazwiskach autorów.

³³ Warto nadmienić, że interesujących informacji na temat aktywności Zdziechowskiego skierowanej na pozyskanie do współpracy młodzieży i troski o nią dostarczyć może publikacja jego autorstwa pt. *Walka o duszę młodzieży. Z czasów rektorskich*, Wilno 1927.

Kazimierz Kolbuszewski czy będący wówczas asystentem Czesław Zgorzelski³⁴. Również w gronie tym była słuchaczka Irena Sławińska, późniejsza wybitna historyk literatury, poza tym: Maria Dunajówna, Władysław Arcimowicz, Antoni Gołubiew (z wykształcenia historyk), Henryk Dembiński, Kazimierz Leczycki i Jerzy Wyszomirski. Ponadto współtwórczyniami czasopisma były: Wanda Achremowiczowa, Maria Rzeuska czy Helena Hleb-Koszańska, wszystkie panie były uczenicami Pigionia. Przewaga historyków literatury w zespole autorów periodyku wynika z faktu, że ówczesna filologia wileńska była bardzo dobrze rozwinięta i stała na wysokim poziomie. Gościnnie na łamach pisma swoje poglądy prezentował profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Roman Dybowski, filolog.

Z kolei wśród historyków ważną postacią był Stanisław Kościółkowski³⁵, wychowawca wielu badaczy przeszłości, autorów także współpracujących z AMV, a pośród nich m.in. byli: Marta Burbianka, Eugeniusz Gulczyński, Witold Nowodworski i Jerzy Orda. Poza tym we współpracy z pismem włączył się Walerian Charkiewicz, uczeń Kazimierza Chodynieckiego.

Poglądy filozoficzne, chociaż nie tylko, prezentowane były przez profesorów: Wincentego Lutosławskiego, rektora Mariana Zdziechowskiego, Mariana Massoniusa oraz będącą wówczas asystentką Wiesławę Walicką-Woyczyńską, a także jej męża Benedykta Woyczyńskiego i ks. Ignacego Świrskiego. Na osobną uwagę w zespole filozofów zasługuje długoletnia sekretarz USB Walentyna Horoszkiewiczówna³⁶.

³⁴ Zgorzelski Czesław (1908–1996) historyk literatury, edytor. W 1926 r. ukończył filologię na USB pod kierunkiem Pigionia. Współpracował z AMV, a w latach 1930–1931 był jego redaktorem. Był także uczniem Konrada Górskiego, po II wojnie pracował (w latach 1945–1949) w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, następnie w Wydawnictwie Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu i na KUL. Od 2002 r. odbywa się Ogólnopolski Konkurs im. Cz. Zgorzelskiego na najlepszą polonistyczną pracę magisterską.

³⁵ Piękny jego wizerunek jako człowieka i uczonego został przedstawiony przez jednego z jego uczniów, patrz: A. Gołubiew, *Wychowawca*, w: *Unoszeni historii*, Kraków 1971, s. 275–308.

³⁶ Walentyna Horoszkiewiczówna (1890–1947) do Wilna przybyła w 1921 r., w latach 1921–1939 pełniła funkcję sekretarza USB. Prowadziła także badania

Pośród publikujących w AMV nie zabrakło także teologów, byli wśród nich: Czesław Falkowski, Walerian Meysztowicz, Jan Poplatek (wówczas student) i Aleksander Wóycicki.

Spora była grupa przedstawicieli wspomnianego Wydziału Sztuk Pięknych (WSP). Historię sztuki i sztukę, oprócz wielu studentów, popularyzowali profesorowie: Marian Morelowski, Jerzy Remer i zasłużony dla powstania USB i tego wydziału Ferdynand Ruszczyk.

Do współpracowników AMV należał także kompozytor, animator życia muzycznego oraz wykładowca historii muzyki Tadeusz Szeligowski, wychowawca wielu znanych kompozytorów³⁷.

Należy wspomnieć również o tym, że w gronie autorów było stosunkowo dużo pań, studentek bądź absolwentek, czy też asystentek USB, niektóre z nich zostały już wymienione³⁸. Wśród autorek były także dwie panie związane z pedagogiką: Aleksandra Zajkowska³⁹ i wspomniana już Wiesława Walicka-Woyczyńska⁴⁰, które pracowały

z zakresu historii filozofii, zajmując się głównie etyką Andrzeja Towiańskiego, pisała także biografie ludzi zasłużonych dla nauki i kultury. Po zakończeniu wojny pozostała w Wilnie. Pochowana na Rossie.

³⁷ Wspominam o nim m.in. dlatego, że jest on autorem jedyne go tekstu na temat wychowania zamieszczonego w AMV. Patrz: T. Szeligowski, *O potrzebie muzycznego wychowania młodzieży akademickiej*, AMV 1927, z. 5.

³⁸ M.in. autorkami tekstów były: Marta Burbianka, Maria Dunajówna, Wanda Nowodworska Archemowiczowa, Helena Matejkówna, Jadwiga Wokulska, Janina Wierzbicka.

³⁹ Aleksandra Zajkowska (1900–1967) ukończyła filozofię w USB w 1931 r., w 1948 r. na UMK w Toruniu uzyskała stopień doktora pod kierunkiem H. Elzneberga, na podstawie pracy nt. *Postawa człowieka dobrego w ogólnej strukturze osobowości*. Do 1946 r. pracowała w Katedrze Filozofii, następnie przeniesiona do Biblioteki Głównej UMK, gdzie przechodziła kolejne stopnie awansu, aż do kustosa dyplomowanego.

⁴⁰ Wiesława Walicka-Woyczyńska (1901–1975) córka Waławy Walickiej, nauczycielki szkół średnich. Po przybyciu do Wilna uczyła się w Gimnazjum Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, przemianowanym na Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej w Wilnie – była to żeńska szkoła średnia działająca w latach 1915–1939, jej matka była tam nauczycielką. Ponadto w gimnazjum tym nauczali wykładowcy Uniwersytetu Stefana Batorego: Stanisław Kościółkowski, Jan Oko, Stanisław Pigoń, Władysław Tatarkiewicz, Cezaria Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa. Walicka ukończyła je z wyróżnieniem w 1920 i rozpoczęła studia na USB.

jako asystentki przy Seminarium Pedagogicznym kierowanym przez zasłużonego dla pedagogiki wileńskiej profesora Mariana Massoniusa.

Nie sposób zaprezentować w krótkim szkicu wszystkich autorów wzbogacających swe prace to pismo, jednak tylko z zasygnalizowanego składu zamieszczających swoje teksty na łamach AMV wynika, że w omawianym wydawnictwie chętnie prezentowali swoje poglądy wybitni profesorowie. Fakt ten Czesław Zgorzelski, wówczas asystent, tak skomentował po latach: „pismo »Alma Mater Vilnensis« [...] stanowi źródło informacji, co prawda zbyt oficjalne i powaga autorytetów profesorskich (z początku zwłaszcza) nadmiernie »reprezentacyjne«. Ale z niektórych późniejszych zeszytów o pracach i wydarzeniach Uniwersytetu dowiedzieć się można wiele”⁴¹.

Niektóre numery czasopisma bogato prezentowały prace studentów USB, co było bez wątpienia przejawem aktywności na rzecz ich promocji. Patrząc na to zagadnienie przez pryzmat statystyki, należy zaakcentować fakt, że były to w szczególności prace studentów WSP, także sporo miejsca zajmowały też publikacje początkujących literatów⁴². W kilku tomach znajdujemy wiele opracowań studenckich, wierszy, fotografii oraz innych prac artystycznych. Respektowanie tej zasady przez Redakcję znalazło wyraz przede wszystkim w zeszytach z lat: 1929, 1932, 1933 i 1935.

Od 1923 r. była asystentką M. Massoniusa przy Seminarium Pedagogiki, a następnie Seminarium Filozofii. Pracę magisterską obroniła w 1926 r., a doktorską w 1928 r. Pracując na USB, jednocześnie uczyła propedeutyki filozofii w kilku wileńskich szkołach średnich, m.in. w swoim dawnym gimnazjum. Wyszła za mąż za chorego na gruźlicę kolegę, Benedykta Woyczyńskiego, filozofa, który zmarł rok po ślubie. Po śmierci męża, wstąpiła w 1933 r. do Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża, przyjmując imię Benedykty. Przez 12 lat pełniła funkcję przełożonej generalnej zgromadzenia (1950–1962). Zmarła w 1975 r. pochowana na cmentarzu w Laskach.

⁴¹ C. Zgorzelski, „Alma Mater Vilnensis”, „Ethos” 1988, s. 81–82; tenże, *Przywołane z pamięci*, Lublin 2006, s. 62–102 – rozdział pt. *Uniwersytet Stefana Batoiego*.

⁴² Studenci Wydziału Sztuk Pięknych poza projektami okładki (historycznymi), ilustracjami i różnymi fotografiami prezentowali swoje prace takie jak: pejzaże, portrety, exlibrisy, martwą naturę. Bogato prace studentów WSP prezentowane są w roczniku z 1929 r.

W sumie należy stwierdzić, że wśród autorów, pracowników naukowych i studentów najwięcej, jeśli chodzi o przedstawicieli wymienionych na początku tekstu wydziałów, było reprezentantów Wydziału Humanistycznego i Wydziału Sztuk Pięknych. Większość z tych autorów odegrała dużą rolę w rozwoju nauki i kultury po II wojnie światowej, a ich biogramy odnajdujemy w słownikach różnych dyscyplin naukowych⁴³.

Tematyka prezentowana na łamach czasopisma

Nie sposób szczegółowo omówić tematyki poruszanej na łamach pisma, warto jednak przynajmniej wskazać na główne obszary zainteresowań autorów tekstów będących jego współpracownikami. Wśród tematów poruszanych w czasopiśmie dominuje problematyka dotycząca:

- dziejów Uniwersytetu Wileńskiego i jego zadań⁴⁴,
- zasłużonych profesorów w dziejach Uniwersytetu⁴⁵,
- działalności studenckich kół i życia akademickiego⁴⁶,

⁴³ Ze względu na ograniczenia, jakie stawiane są przed artykułami zamieszczanymi w czasopismach, nie podaję notek biograficznych wielu wymienianych osób, czytelnik znajdzie je w słownikach. Natomiast podstawowe informacje o osobach, które przybyły z Wilna do Torunia w publikacji pt. *Pracownicy nauki i dydaktyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 1945–2004. Materiały do biografii*, koncepcja i red. S. Kalembka, Toruń 2006.

⁴⁴ Dla przykładu teksty: W. Dziewulski, *Obowiązki wobec naszej Wszechnicy*, AMV 1925, z. 3, s. 7–11; L. Jankowski, *Pochwała Wszechnicy Wileńskiej*, AMV 1929, z. 8, s. 25–33; M. Massonius, *Nowa et vetera*, AMV 1922, z. 1, s. 37–40; M. Siedlecki, *Idea przewodnia Uniwersytetu Wileńskiego*, AMV 1922, z. 1, s. 33–36; B. Wścieklica, *Z rozważań nad zadaniami Uniwersytetu Wileńskiego*, AMV 1922, z. 1, s. 69–73; A. Wrzosek, *Wszechnica Wileńska w przeszłości*, AMV 1922, z. 1, s. 11–18.

⁴⁵ M.in. artykuły: M. Bobrowski, *Wspomnienia o znakomitych profesorach wileńskiej akademii i uniwersytetu*, AMV 1929, z. 8, s. 13–23; W. Horoszkiewiczówna, *Promienisty. Profesor Ludwik Janowski*, AMV 1922, z. 1, s. 40–44; W. Arcimowicz, *Profesor Marian Zdziechowski*, AMV 1933, z. 11, s. 9–14.

⁴⁶ Dla przykładu szkice: K. Leczycki, *Pokolenia 1823–1923*, AMV 1922, z. 1, s. 52–55; T. Kiersnowski, *Życie organizacyjne młodzieży na Uniwersytecie w Wilnie*, AMV 1922, z. 1, s. 84–89.

– życia pozauniwersyteckiego społeczności akademickiej⁴⁷.

Omawiając tematykę prezentowaną na łamach pisma, warto zatrzymać się nad publikacjami, które wyszły spod pióra wybitnych profesorów, a kilku z nich pełniło funkcję rektora USB⁴⁸. Ogólnie rzecz ujmując, były to wypowiedzi przygotowane na uroczystości inauguracyjnej roku akademickiego, immatrykulacji czy – jakbyśmy dzisiaj powiedzieli – uroczystości rozdania dyplomów. W tekstach tych, będących tzw. mowami rektorskimi, podkreślane były idee uniwersytetu, jego zadania i miejsce w społeczeństwie, a także obowiązki studentów. Adresatami mów rektorskich byli przede wszystkim studenci. Dla przykładu odnieśmy się do wystąpień rektora Pigonia. Otóż w przemówieniu pt. *Na progu Uniwersytetu*, poprzedzającym akt immatrykulacji, wyjaśniając, jaka jest różnica pomiędzy kształceniem na poziomie średnim a studiami uniwersyteckimi, mówił: „Wchodzicie w uniwersytet świątynie Nauki. Mówimy tu o Nauce jako, o najwyższej Pani naszej, jednej niepodzielnej, samoistnej. [...] Przy tym pasowaniu rycerskim przysięgać będziecie służbę Nauce ujętej właśnie nie od strony popłatności zawodowej, *non sordidi lucri caususa, sed ut fiat Veritas*, aby się stała prawda”⁴⁹. I dalej:

Tradycyjną, powszechną nazwą studenta uniwersytetu jest akademik; nie należałoby zarzucać na rzecz pustego i fałszywego odezwania: słuchacz. Bo nazwa ta stara i czcigodna. Pochodzi od Platona, który w gaju Akademosa wdrażał uczniów swoich w wiedzę i cnotę, kształcił ich umysłowo i moralnie. Uniwersytet wierny jest tym wytycznym. Ucząc, nie wyrzeka się, zmierza do formowania w wychowankach swych dorodnego kształtu człowieczeństwa, rozwijać chce umysły, ale i charaktery, krzewić mądrość, ale i prawość, zacność. Może to na pierwszy rzut oka niewidoczne, ale tak jest⁵⁰.

⁴⁷ M.in. artykuł: R. de Campon, *Praca społeczna stowarzyszenia młodzieży akademickiej Odrodzenie*, AMV 1924, z. 2, s. 111–114. Ponadto informacje na ten temat zawarte są głównie w sprawozdaniach z działalności organizacji i kół naukowych.

⁴⁸ W szczególności mowy rektora: M. Zdziechowskiego, ks. C. Falkowskiego, A. Parczewskiego oraz tekst pierwszego rektora M. Siedleckiego.

⁴⁹ AMV 1927, z. 5, s. 7.

⁵⁰ Tamże, s. 8.

Słów tych, zawierających wykładnię istoty uniwersytetu, nie trzeba wyjaśniać. Dopełnia je niewątpliwie kolejny tekst Pigoń pod znamennym tytułem *O powołaniu młodzieży akademickiej* wygłoszony podczas inauguracji roku akademickiego 1927/1928⁵¹. W mowie tej, którą rozpoczął od przypomnienia poglądów rektora Zdziechowskiego spisanej w publikacji pt. *Walka o duszę młodzieży*⁵², ocenił stan zaawansowania pracy studentów w różnych dziedzinach wynikających z jej zadań nie tylko wobec kształcenia i samokształcenia, ale i wobec narodu. Między innymi przekonywał młodzież do wzmożenia aktywności, stwierdzając:

My, Polacy, nie jesteśmy już w nienormalnym odosobnieniu, nie bytujemy już na prawach wyjątkowych w Europie. Dzięki Opatrzności, stanęliśmy wśród narodów wolnych, swobodnie dopracowujących się do wielkości; stanęliśmy do startu. Musimy się ustawicznie mierzyć z narodami Europy na wytrwałość, na pracowitość, na geniusze wreszcie. Zdystansowani w tym wyścigu, będziemy się musieli wlec w tyle za wyprzedzającymi nas, jak gromada uciążliwych, wzgardzonych maroderów⁵³.

Wystąpienie to, opublikowane w AMV, było po części swoistego rodzaju rozrachunkiem z dotychczasową aktywnością studentów, jednocześnie przebija w nim patriotyzm jej autora i wielka troska o Polskę⁵⁴. Tylko z tego przykładu wynika, że artykuły wychodzące spod pióra profesorów będących rektorami, publikowane na łamach tego czasopisma, miały pełnić także funkcje wychowawcze.

Interesująco przedstawiają się opracowania o charakterze sprawozdawczym. W szkicach i sprawozdaniach na temat aktywności studentów są dane poświęcone licznym funkcjonującym w tym środowisku kołom naukowym, odbywanym zjazdom naukowym studenckim,

⁵¹ AMV 1929, z. 8, s. 35–40.

⁵² Mowa o publikacji M. Zdziechowski, *Walka o duszę młodzieży z czasów rektorstwa*, Wilno 1927.

⁵³ AMV 1929, z. 8, s. 38–39.

⁵⁴ Nie dziwi to, gdyż S. Pigoń należy do twórców wychowania narodowego, czego wyrazem była książka jego autorstwa, pt. *Do podstaw wychowania narodowego*, Kraków 1917, Lwów 1920.

a także organizacjom studenckim⁵⁵. W publikacjach o charakterze sprawozdań znajdziemy informacje o działalności m.in. takich kół naukowych jak: Cech św. Łukasza w Wilnie, Koła Etnologicznego, Farmaceutów, Filozoficznego, Filologicznego, Historyków, Medyków, Polonistów, Prawników, Matematyczno-Fizycznego, Sztuk Pięknych czy Teologów⁵⁶. Poza kołami naukowymi istotną rolę w życiu młodzieży akademickiej odgrywały organizacje ideowo-wychowawcze, tj. Młodzież Wszechpolska, Polska Akademicka Młodzież Ludowa, Stowarzyszenie Młodzieży Akademickiej Odrodzenie, Związek Akademickiej Młodzieży Zjednoczeniowej, Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej Akademickiej w Wilnie, Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej. Dopełniały je korporacje takie jak: Akademicka Korporacja Conrardia, Polska Akademicka Korporacja Kresovia, Konwent Polonia, Korporacja Unitanja. Jak wynika ze sprawozdań, poza już wymienionymi organizacjami w środowisku wileńskich akademików działały m.in. Akademicki Związek Sportowy, Chór Akademicki, Wileńskie Akademickie Koło Esperantystów, Kwadrans Akademicki czy Stowarzyszenie Akademików Pracy Społecznej. Ponadto ważne dla studentów było istnienie organizacji samopomocowych, a były nimi: Bratnia Pomoc Polska Młodzieży Akademickiej USB, Koło Zapomogowe Medyków Polaków Studentów USB.

Publikacja tekstów o charakterze sprawozdań miała wówczas i ma dla współczesnego czytelnika ogromne znaczenie poznawcze. Z materiałów tych dowiadujemy się nie tylko o programie działania kół naukowych czy organizacji, ale także o współpracy i patronacie nad ich działalnością wybitnych profesorów. Zachwycać może nas program i zakres działalności np. Koła Polonistów⁵⁷, któremu patronował m.in.

⁵⁵ Przykładowo w takich numerach czasopisma jak: AMV 1924, z. 2, s. 116–124, z. 4, s. 44–45; 1925, z. 3, s. 67–77; 1926, s. 44–45; 1927, z. 5, s. 65–68, z. 6, s. 29–34; 1928, z. 7, s. 70–79; 1929, z. 8, s. 149–160; 1930, z. 9, s. 72–75; 1932, z. 10, s. 87–90; 1933, z. 11, s. 109–111; 1935, z. 12, s. 85–95.

⁵⁶ Nazwy kół w kolejnych sprawozdaniach zapisywane były niekiedy nieco inaczej, co wynikało ze zmian struktury i programu.

⁵⁷ Szerzej na ten temat: *Księga Pamiątkowa Koła Polonistów Słuchaczy Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1922–1932*, Wilno 1932.

Pigoń, Koła Filozofów działającego pod opieką Tadeusza Czeżowskiego we współpracy z Massoniušem, Koła Słuchaczy WSP z jego kuratorem Ruszczycem czy Koła Historyków powstałego z inicjatywy profesora Kościałkowskiego⁵⁸.

Odnosząc się do kwestii problematyki poruszanej na łamach pisma, można stwierdzić, że prezentowano tematy związane z zainteresowaniami piszących. Ogólnie można powiedzieć, że doskonale prezentowana była historia literatury, historia sztuki, historia uniwersytetu, a także etnologia oraz poezja.

Ze względu na wartość poznawczą i przydatność w badaniach ważne jest to, że AMV dokumentowało początki twórczości literackiej niektórych późniejszych wybitnych poetów. Właśnie w tym czasopiśmie ujawniały się talenty poetyckie. To tu pierwsze swoje wiersze publikował Miłosz, był to wiersze *Kompozycja*, *Podróż* i *2 strofy*⁵⁹. Swoje utwory poetyckie zamieszczali w tym periodyku inni zasłużeni dla kultury i życia społecznego studenci i absolwenci jak np.: wspomniana Walicka-Woyczyńska, czyli później siostra Benedykta, przełożona Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża z Lasek, były to m.in. wiersze *Różaniec* i *Wstęp do moich wierszy*⁶⁰. Ponadto swoich sił w poezji próbowali: Władysław Arcimowicz, Teodor Bujnicki czy Jerzy Zagórski. Dwaj ostatni wspólnie z Miłoszem stworzyli grupę literacką i czasopismo „Żagary”.

Jako czasopismo pretendujące do miana naukowego, co podkreślano m.in. w słowie *Od Redakcji*, AMV spełniało funkcję informacyjno-oceniającą, dlatego po kilku latach funkcjonowania w jego strukturze wyróżniono dział recenzji. W kilku tomach ukazało się sporo recenzji prac z: historii literatury, historii, teologii, etnologii i biografistyki historycznej⁶¹. Ponadto opiniowano wychodzące wówczas czasopisma

⁵⁸ Patrz więcej: A. Deruga, *Sprawozdanie z działalności Koła Historyków Słuchaczy Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w latach 1923–1933*, w: *Księga pamiątkowa Koła Historyków*, Wilno 1933, s. 355–367.

⁵⁹ AMV 1930, z. 9, s. 56–57 i 1933, z. 11, s. 34.

⁶⁰ AMV 1928, z. 7, s. 51 i 1929, z. 8, s. 48.

⁶¹ Teksty recenzji patrz: AMV 1929, z. 8, s. 161–168; AMV 1930, z. 9, s. 77–93; AMV 1933, z. 11, s. 99–104; AMV 1935, z. 12, s. 73–84.

akademickie. Niektóre teksty stanowiły omówienie kilku prac z danej dziedziny, przykładem są recenzje dotyczące etnologii. Warto przywołać nazwiska tych (poza wymienionymi już współpracownikami), którzy w AMV zamieszczali recenzje. Otóż ten rodzaj publikacji przygotowywali m.in. Arcimowicz, Dunajówna, Bujnicki, Hleb-Koszańska, Gołubiew, Meysztowicz i Sławińska.

Pismo, jak już wzmiankowano, sprzyjało prezentacji studentów USB. Dzięki temu mogli upowszechniać wyniki swojej pracy. W szczególności były to prace studentów WSP, którzy publikowali swoje dzieła, będące wyrazem różnych kategorii prac artystycznych⁶². Zapewne było to wynikiem oddziaływania na młodzież m.in. profesora Ruszczyca.

Podsumowując uwagi na temat tematyki i autorów omawianego czasopisma, należy stwierdzić, że ich lista była długa, a równocześnie byli oni przedstawicielami różnych dyscyplin, co stanowiło o bogactwie prezentowanej problematyki. Przegląd ich biografii wskazuje, że redakcja starała się stwarzać możliwość publikacji początkującym uczonym, studentom różnych wydziałów USB oraz absolwentom, a także „zacnym uczonym”, zwłaszcza gdy wydanie poszczególnych numerów zbiegało się z rocznicami historycznymi. Wówczas po części takie tomy czasopisma miały charakter monotematyczny, przykładem może być tom z 1929 r., którego wydanie przypadło w roku jubileuszu 10-lecia wskrzeszenia USB. Podobnie rzecz się miała w 1930 r., w którym poświęcono m.in. artykuły Janowi Śniadeckiemu z okazji 100-lecia jego zgonu, aby uczcić w ten sposób pamięć jednego z wybitnych rektorów tej uczelni.

⁶² Studenci Wydziału Sztuk Pięknych poza projektami okładki, obrazami (historycznymi), ilustracjami różnych ważnych miejsc, osób, fotografiami uniwersytetu z czasów historycznych i współczesnych im, prezentowali swoje prace: pejzaże, portrety, exlibrisy, martwą naturę. Wiele było opublikowanych fotografii kościołów i zabytkowych miejsc. Jeśli chodzi o prace studentów WSP, to bogato prezentowane są zwłaszcza w roczniku z 1929 r.

Uwagi końcowe

Należy zapytać, jak było odbierane to czasopismo przez jego ówczesnych odbiorców. Otóż, pewnych informacji dostarcza podsumowanie po pięciu latach jego ukazywania się. Redakcja czasopisma dokonała zestawienia opinii, będących wyrazem odbioru społecznego wydawnictwa. Oprócz przypomnienia zasad jego redagowania zwrócono uwagę na krytykę kierowaną pod adresem redakcji. Krytycy uznali za niedopuszczalną współpracę studentów z profesorami w dziele powstania czasopisma, zbyt wykwinłą szatę zewnętrzną i almanachowy układ⁶³. Redakcja, odpowiadając na uwagi krytyczne (zawarte m.in. w „Kurierze Wileńskim” 1924, nr 181), podkreślała, iż nie zgadza się z zarzutem, że profesorowie współpracujący są „dekoracyjną okrasą”. Zdaniem redakcji mają oni duży wkład w powstawanie czasopisma, tak pod względem merytorycznym, jak i struktury. Twórcy pisma nie podzielali krytyki dotyczącej wykwintej szaty zewnętrznej. Z tą uwagą trudno się zgodzić i dzisiaj, gdy bowiem bierzemy do ręki kolejne numery czasopisma z uznaniem, a nawet zachwytem należy odnieść się do ich wyrazu artystycznego. Bezsprzecznie piękna szata graficzna jest również świadectwem troski redakcji o estetykę pisma.

Oceniając AMV ze względu na funkcje, jakie pełnił czasopisma, należy stwierdzić, że periodyk ten zapewne spełniał funkcje informacyjną i kronikarską oraz integrującą środowisko, a także funkcje oceniającą⁶⁴. Funkcja kronikarska miała istotne znaczenie głównie w odniesieniu do życia studenckiego.

Czasopismo AMV chociaż ukazywało się stosunkowo krótko, odgrywało niebagatelną rolę w odzwierciedleniu ówczesnego życia uniwersyteckiego Wilna w jego różnych obszarach. Na kartach tego pisma doskonale została oddana atmosfera współpracy profesorów i studen-

⁶³ AMV 1927, z. 5, s. 69–71.

⁶⁴ Na temat funkcji czasopism patrz: M. Korczyńska-Derkacz, *Problematyka badań nad czasopiśmiennictwem naukowym*, „Roczniki Biblioteczne” 1987, t. XXXI, z. 2, s. 285–286; T. Ostrowska, *Czasopisma w nauce*, „Przegląd Humanistyczny” 1975, nr 9, s. 73.

tów oraz kierunki oddziaływania obu tych grup na środowisko pozauniwersyteckie. O tym ostatnim zadaniu środowiska akademickiego świadczą przede wszystkim sprawozdania z działalności organizacji studenckich. Z kolei w sprawozdaniach z działalności kół naukowych znajdujemy sporo informacji o udziale młodzieży studenckiej w życiu naukowym, o pierwszych pracach naukowych czy publicznych wystąpieniach studentów i asystentów. To także ważne źródło, w którym znajduje się wiele dokumentów i fotografii osób i miejsc związanych z życiem uniwersyteckim, dzisiaj już trudnych do odnalezienia lub wymagających poszukiwań w prywatnych zbiorach czy spuściznach uczonych znajdujących się w archiwach.

Pomimo wspomnianej wcześniej krytyki trzeba też zaznaczyć, że czasopismo było doceniane i w okresie międzywojennym. Świadczyć o tym może fakt, że zostało ono zaprezentowane na Międzynarodowych Wystawach w 1925 r. w Danii, Czechosłowacji oraz Szwajcarii i wzbudziło duże zainteresowanie, a także zostało bardzo dobrze odebrane⁶⁵.

Podkreślić również należy, że wartość tego wydawnictwa po latach doceniali jego twórcy i współpracownicy, co znalazło wyraz w wielu wspomnieniach. O tym, jak ważne było to wydarzenie, tj. ukazanie się pierwszych tekstów w AMV, w życiu Miłosza, późniejszego noblisty, świadczy wymownie fakt, że zostało wymienione w jego mowie podczas uroczystości wręczenia nagrody Nobla w Sztokholmie w 1980 r. Miłosz, sławiąc miejsce, w którym się urodził i uczelnię, której był absolwentem, pisał tak: „Myślałem..., że laureaci Nobla, to pisarze, czyli ludzie produkujący grube dzieła prozą, i nawet, kiedy już wiedziałem, że są wśród nich poeci, długo nie mogłem pozbyć się tego myślowego nawyku. A drukując, w roku 1930 pierwsze wiersze w naszym piśmie uniwersyteckim pod tytułem *Alma Mater Vinensis*, nie aspirowałem przecież do tytułu pisarza”⁶⁶.

⁶⁵ AMV 1926, z. 4, s. 45; AMV 1927, z. 5 s. 71. Wydawnictwa akademickie były na wystawach oceniane w trzech kategoriach: wydawnictwa naukowe (skrypty), czasopisma studenckie i wydawnictwa propagandowe.

⁶⁶ C. Miłosz, *Zaczynając od moich ulic*, Wrocław 1990, s. 375.

Każde czasopismo ma określone oblicze ideowe. Tak jest i w tym przypadku. Jest to wydawnictwo propagujące idee wychowania narodowego, obywatelskiego i patriotycznego, a także religijnego.

Podsumowując, AMV jako źródło może być pewnego rodzaju przewodnikiem ukazującym osoby i wydarzenia życia uniwersyteckiego. Uzupełnione zaś o np. egodokumenty, takie jak: wspomnienia czy korespondencje⁶⁷, oraz źródła oficjalne (sprawozdania czy kroniki USB⁶⁸) stwarzają możliwość dalszych badań i mogą służyć przywróceniu pamięci o tych, którym zawdzięczamy powstanie i rozwój zarówno dyscyplin naukowych, jak i instytucji uniwersyteckich. A w przypadku UMK ta powinność pamięci o twórcach uczelni staje się niemalże nakazem. Chociaż jest to także ważne źródło do historii innych uczelni, które mają w jakimś zakresie wileński rodowód. W sumie oceniając wartość czasopisma jako źródła w badaniach, na podkreślenie zasługuje fakt, że źródło to ukazuje genezę kształtowania się polskiej nauki w okresie powojennym poprzez udokumentowanie w nim nazwisk wybitnych twórców różnych dyscyplin naukowych, którzy kształcili się w Wilnie lub byli pracownikami tamtejszego uniwersytetu. Wielu z nich stanowiło elitę powojennego świata nauki i kultury.

⁶⁷ Przykładowo wydawnictwa pamiętnikarskie to: I. Chrzanowski, S. Pigoń, *Mistrz i uczeń. Korespondencja wzajemna (1914–1936)*, do druku przygotował, wstępem i przypisami opatrzył C. Kłak, Rzeszów 2005; *Była taka szkoła. Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej w Wilnie 1915–1939*, red. E. Sławińska-Zakościelna, Londyn 1987; K. Górski, *Pamiętniki*, Toruń 1995; I. Sławińska, *Szlakami moich wód*, Lublin 2004; W. Meysztowicz, *Gawędy o czasach i ludziach*, Łomianki 2012; *Uniwersytet Mikołaj Kopernika. Wspomnienia pracowników*, pod red. A. Tomczaka, Toruń 1995; F. Ruszczyk, *Dzienniki*, cz. 2: *W Wilnie 1919–1932*, Warszawa 1996; C. Zgorzelski, *Przywołane z pamięci*.

⁶⁸ M.in. takie źródła jak: *Rocznik Uniwersytetu Stefana Batorego 1938–1939*, Wilno 1939; *Uniwersytet Stefana Batorego. Spis wykładów*, Wilno 1921–1939.

Streszczenie

„ALMA MATER VILNENSIS” (1922–1935) –
ŹRÓDŁO DO DZIEJÓW ŻYCIA UNIWERSYTECKIEGO

Artykuł ukazuje jedno z czasopism wydawanych przez środowisko studentów Uniwersytetu Stefana Batorego w okresie międzywojennym. Omówiono w nim okoliczności powstania, redakcję i współpracowników oraz problematykę prezentowaną na łamach tego czasopisma. Czasopismo „AMV” chociaż ukazywało się stosunkowo krótko odegrało niemałą rolę w odzwierciedleniu ówczesnego życia uniwersyteckiego Wilna w jego różnych obszarach. Na kartach tego pisma doskonale została oddana atmosfera współpracy profesorów i studentów oraz oddziaływanie obu tych grup na środowisko pozauniwersyteckie. Czasopismo to traktowane jako źródło w badaniach naukowych może być pewnego rodzaju przewodnikiem ukazującym osoby i wydarzenia życia uniwersyteckiego w Wilnie w latach międzywojennych.

Słowa kluczowe: Alma Mater Vilnensis; Uniwersytet Stefana Batorego; okres międzywojenny

Summary

“ALMA MATER VILNENSIS” (1922–1935) –
A SOURCE OF INFORMATION ABOUT THE HISTORY OF THE UNIVERSITY LIFE

The article concerns one of the journals published by students of the Stefan Batory University in the interwar period. It describes its foundation, editors and co-workers, as well as issues discussed in the journal. Although the journal “Alma Mater Vilnensis” was published during a relatively short period, it played a significant role in describing various areas of the university life in Vilnius. The journal truly depicted the atmosphere of cooperation between professors and students and the impact that both groups had on the non-university environment. Considered as a source for scientific research, this journal may be a guide to the people and events that were part of the university life in Vilnius in the interwar period.

Key words: Alma Mater Vilnensis; Stefan Batory University; interwar period